

MIASTO, S. 5

Galeria Rusz, czyli sztuka w miejskiej przestrzeni.

TRENDY Z SIECI, S. 7-11

Styliści, blogerzy, eksperci z sieci. Nowy dodatek na łamach Toronto.

SPORT, S. 13

Na rowery! Toruń bierze udział w sportowej rywalizacji na dwóch kołach.

TRN 2017051200G

Media Markt

ODKRYJ NAJNOWSZĄ OFERTĘ, S. 16

Nr 15(71)2017

piątek, 12.05.2017

BEZPIĘCZNIE, w każdy piątek

TOR#NTO

MAGAZYN TORUŃSKI



#TRENDY Z SIECI

ilustracja: Anna Paula Szmichel/mruff design

REKLAMA

TRN 2017051201G

NOWY YARIS
ZACHWYCAJĄCY
NIEZAWODNY



ALWAYS A BETTER WAY

Toyota Bednarscy

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1
87-100 Toruń
tel. 56 639 88 00
www.toyota.torun.pl

ZAPRASZAMY

SOBOTA (13.05) 8:00-17:00

NIEDZIELA (14.05) 10:00-15:00

DNI OTWARTE
13-14 MAJA



MARCIN TREICHEL

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.

MATURA Z PIŁKI?!
USTNA?
NIE, NOŻNA.



**TORONTO
magazyn toruński**

www.toronto-magazyn.pl
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:
ul. Grudziądzka 79/6
tel. 789 191 070
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon
wydanie bezpłatne

wydawca:
Interactive-Press
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:
reklama@toronto-magazyn.pl
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:
Anna Paula Szmiechel
mruff design

Druk:
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść zamieszczonych reklam



Internet to studnia bez dna. Coraz częściej podważamy treści, które pojawiają się w sieci, które nie mają pokrycia z realnymi faktami. W Internecie pisać może praktycznie każdy. Praktycznie wszystko. Ale my postanowiliśmy pokazać dobrą stronę sieci. Do współpracy zaprosiliśmy fachowców w swoich dziedzinach. Ludzi, którzy dzielą się swoją pasją, którzy pokazują, że modą, kuchnią czy sportem można się bawić i fascynować. To torunianie, którzy piszą od serca i udowadniają, że kochają to co robią. To najbardziej autentyczny przekaz i treść podparta faktami z życia „tu i teraz”. To toruńskie spojrzenie na styl, modę, trendy. Dziś nasi „eksperti z sieci” na łamach „Toronto” wychodzą do Państwa i mówią o tym, co dla nich ważne. Myślę, że ważne również dla wielu z nas. Ich felietony znajdują się również na

www.toronto-magazyn.pl, ale z tego miejsca zachęcam, by odwiedzić ich miejsca w sieci. Miejsca, które zagospodarowali i dbają systematycznie, by były atrakcyjne dla Czytelnika. Można tam znaleźć wiele ciekawostek związanych z naszym miastem, a przede wszystkim ciekawych ludzi i polecane przez nich miejsca. Mam nadzieję, że pomysł przypadnie wszystkim do gustu, a nasi eksperci zagospodarują na stronach tygodnika cyklicznie. Na recenzje nowej rubryki, a także kolejne inspiracje czekamy pod adresem: redakcja@toronto-magazyn.pl Blogerów, którzy chcą zaprezentować swoją działalność i tworzą w naszym mieście również zachęcamy do kontaktu. Razem tworzymy trendy!

Żaneta Lipińska-Patalon
redaktor naczelna



Niezapomniana sytuacja

Uczestniczyłem w wielu wydarzeniach koncertowych. Jednym z tych, które zapamiętałem najbardziej, był solowy koncert Krzysztofa „PARTYZANTA” Toczek w Hard Rock Pubie Pamela. Odbił się kilkanaście lat temu, w czasach gdy ten ceniony wirtuoz gitary występował również w zespole Zdrowa Woda. Tego wieczoru w solowym występie towarzyszył mu jego syn – Mikołaj Toczek. Program koncertu był tak zbudowany, że w niektórych utworach, ośmiolletni wówczas Mikołaj, wspierał ojca, grając na instrumentach perkusyjnych. Było więc bardzo ciekawie. W pewnym momencie na kilkanaście minut sytuacja wymknęła się spod kontroli. Zabrakło prądu. Niezapomniana przerwa w dostawie... W

obecnych czasach sytuacja rzadka, ale trzynaste lat temu takie rzeczy się zdarzały. Zapadła ciemność i cisza... w tej ciszy po chwili rozbrzmiała gra młodzieńczego Mikołaja. Ludzie spontanicznie wsparli go, oświetlając instrumenty telefonami komórkowymi i zapalniczkami. Niezapomniana sytuacja. Niezapomniany koncert. Po kilkunastu minutach wznowiono dostawę prądu. Krzysztof Toczek kontynuował swój występ. Tego wieczoru bohaterem był jednak Mikołaj. Minęło sporo czasu. Mikołaj ma już 21 lat i doświadczenie z wielu europejskich scen koncertowych. I nie tylko. Niedawno koncertował razem z ojcem w Iranie. Grając w duecie, dwukrotnie zapętnili największą salę koncertową Teheranu – Vahdat Hall. Spore osiągnięcie rodzinnego duetu. Partyzant tak opowiada o obecnej współpracy z synem: „Wraz z Mikołajem wkroczyliśmy na nowy poziom. Od pół roku nie robimy nic innego oprócz muzyki. Przechodząc przez różne etapy składu i brzmienia, postanowiliśmy pozostać

duetem”. Ważna decyzja. Podobnie jak ta dotycząca odejścia z zespołu Zdrowa Woda. Oczywiście nie zamknęło to możliwości współpracy z tą popularną grupą. Niedługo toruńska publiczność będzie mogła się przekonać, co oznacza „wejście na nowy poziom” w przypadku duetu Krzysztofa i Mikołaja. W poniedziałek, 15 maja, wystąpią kolejny raz Pamela. Zapowiadając ten koncert, Partyzant stwierdził: „Zagramy bardzo zróżnicowany materiał i nie zabraknie w nim perskich motywów. W lipcu będziemy nagrywać nową płytę w toruńskim Rat Studio. Na koncercie zamierzamy zagrać kilka premierowych utworów z planowanego wydawnictwa. Ukaże się ono również w Iranie, a piosenki na tej płycie będą w języku polskim”. Dzień Gitar, bo tak nazywa się cykliczne wydarzenie, w ramach którego odbędzie się ten koncert, stanie się też okazją do porozmawiania z artystami o ich podróży do Iranu i o tym, jakie efekty przyniesie ona w przyszłości.

Darek Kowalski, HRP Pamela



myślenie. To naprawdę niewiele czasu, te 15 lat. Zresztą pierwsze zawody będą likwidowane już w ciągu najbliższych 4-5 lat. Roboty wyposażone w sztuczną inteligencję będą, pardon – są! – tańsze i „trwalsze” niż sprzedawczynie na kasie. Biedronce będzie się opłacało kupić 10 000 robotów kasowych i mieć spokój ze związkami zawodowymi. Do tego za tak duże zamówienie dostaną megarabat. Nie opowiadam bajek. Już dziś większość kanałów obsługujących na polskim Facebooku obsługują automaty – „boty”, pociągi zapowiadają klony „lektora Iwo”, zaś 40% tekstów agencji Associated Press „piszą” algorytmy. Pierwsze znikną zawody proste, obejmujące powtarzalne czynności. Sprzedawczynie, telemarketer, pani z biura podróży, urzędnik pocztowy. No właśnie, urzędnicy – to będzie „rzeź”. Zniknąć mają wszystkie

stanowiska pracy w urzędach. Koniec ciepłych posadek i ploteczek na kawie. Kolejne zawody do likwidacji to... księgowi/wi i prawnicy, zwłaszcza radcy (!). Niedowierzanie, a jednak. Roboty znające na pamięć kodeksy doradzą dużo lepiej. Zanim dopadnie was żniwo robotyki, czas się przekwalifikować. Ostaną się bowiem tylko dwie grupy społeczne. Ludzie uprawiający zawody kreatywne oraz... bezrobotni. Ci pierwsi to wiadomo – humaniści, designery, artyści – tego nie da się zaprogramować. Ci drudzy to cała reszta. Jako że nie będzie zapotrzebowania na pracę, 3/4 społeczeństwa, wszyscy bezrobotni dostaną tzw. dochód gwarantowany. Pensję za nicnierobienie. Ciekawa wizja? Tak, ale nie wizja tylko prawda o niedalekiej przyszłości.

Jarosław Jarry Jaworski
specjalista public relations,
freak



Gra się do końca!!!

Wybaczcie Moi Drodzy, że znowu słówko o sporcie, ale po tym, co „wywinęły” Twarde Pierniki, zwyczajnie muszę o tym napisać! W tym zimowym sezonie nasi toruńscy sportowcy nie rozpieszczali nas za bardzo. Hokeiści lodowi TKH niestety spadli z ligi i to ulegając w „derbach północy” o utrzymanie uznawanemu za nieco słabszy gdańskiemu Stoczniowcowi. Taki spadek po derbach boli zawsze podwójnie.

Tenisisci stołowi Manekina także doznali gorczy degradacji. Siatkarki w pierwszym po latach roku w ekstraklasie, tylko dzięki ambicji w końcówce sezonu, ligę uratowały. Koszykarki utknęły w środku tabeli (chyba bez Elmedina Omanica, medalu długo nie będzie). Wiosna, na którą czekają w Toruniu kibice żużla, od lat nie była tak zimna i bolesna. Pierwsze cztery mecze Aniołów przegrane i marzenia o mistrzostwie trzeba odłożyć na kolejne lata. Tym bardziej cieszy gra naszych koszykarzy. Sezon zaczęli fantastycznie, długo byli ligowym liderem. Potem przyszedł poważny kryzys, kilka przegranych z rzędu i kłops. Ale sztuką w sporcie i w życiu jest się podnieść nawet po największych porażkach. Prawdziwy sportowiec zawsze walczy do końca, do ostatniego metra wyścigu czy gwizdka sędziego. Wbrew opinii „ekspertów” coś mu

siadło się w toruńskiej szatni wydarzyć. Tajemnicą drużyny będzie (i oby tak to zostało), co tam się stało. Najważniejsze, że chłopacy wyszli na ostatnie mecze odrodzeni i w pięknym stylu, po dramatycznych meczach odprawili ze strefy medalowej aktualnych wicemistrzów Polski z Radomia. Nie wiem, czy koszykarsko byli lepsi od rywali, ale wygrali te mecze wielkim sportowym serduchem. Wyrywali Rosie te trzy zwycięstwa wręcz „z gardła”. Jak na prawdziwych sportowców przystało. Nie zawsze wygrywa się tylko dzięki umiejętnościom. Motywacja, poświęcenie, ambicja są nierzadziej ważne niż kilka centymetrów pod koszem. I to jest w sporcie najpiękniejsze. Brawo Twarde Pierniki, wielki szacun i nadal „gramy do końca”, oby w finale mistrzostw Polski!

Maciej Karczewski
toruński przedsiębiorca



Zakupy ze stylistką

Szukasz modnych inspiracji? A może chcesz odmienić swój wizerunek? Skorzystaj z bezpłatnych usług NASZEJ profesjonalistki!

Wybierz się na 2-godzinne zakupy w towarzystwie stylistki i odkryj swój styl!
Zapisz się już dziś!

Szukasz urodzinowego upominku? Zakupy ze stylistką to również idealny pomysł na prezent dla bliskiej Ci osoby.

Usługa dostępna **w każdy piątek w godz. 14:00-20:00**. Rezerwacja terminów pod nr tel. 52 370 36 00 lub osobiście w punkcie Informacji na poziomie 0.

Szczegóły na www.zielonearkady.com.pl i na 

W MAJU OKO W OKO Z POEZJĄ



Spotkaj się w cztery oczy z poezją. Już w najbliższy poniedziałek po raz 18. w Od Nowie rozpocznie się jedna z największych imprez literackich w Polsce – Majowy Buum Poetyki. Jak co roku nie zabraknie podczas niej okazji do rozmów z autorami, projekcji filmowych, koncertów, wystaw plastycznych czy targów wydawnictw.

Szeroko rozbudowany panel dyskusyjny w ramach Majowego Buumu Poetyckiego to już tradycja. Do tej pory zarówno

na czasie – przekonuje Małgorzata Tarkowska-Kochańska, szefowa festiwalu. – Tegorocznym tematem przewodnim

też myślę, że warto przyjrzeć się bliżej temu zagadnieniu. Od wielu lat nadrzędnym celem Buumu Poetyckiego jest promo-

podczas festiwalu, są tak samo interesujący – zapewnia Małgorzata Tarkowska-Kochańska. – Mówiąc o sztuce i poezji, nie-

liwość konfrontacji poglądów i bezpośredniej rozmowy z wybranym twórcą. Co roku dużą popularnością cieszy się „Akcja

się w kawiarnianym klimacie przy okrągłym stoliku, w towarzystwie kawy czy herbaty. Zależy nam na stworzeniu atmosfery sprzyjającej swobodnej, osobistej rozmowie. Do tej pory „Akcja stolikowa” cieszyła się wśród uczestników festiwalu dużym powodzeniem, choć za każdym razem poszczególne dyskusje kończyły się bardzo różnie. Wielokrotnie zainicjowane rozmowy przeradzały się w wielogodzinne dyskusje. Nierzadko też nawiązywały się przyjaźnie pomiędzy twórcą a danym sympatykiem poezji. Bardzo ważne jest dla nas to, że twórcy też korzystają też z możliwości, tej formy osobistej rozmowy w swoim gronie. Często dochodzi pomiędzy nimi do długiej wymiany myśli i rozpraw na temat współczesnej sztuki. Festiwal odbędzie się od 15 do 18 maja w Akademickim Centrum Kultury i Sztuki „Od Nowa”. Wstęp na wydarzenie jest wolny. Zakup biletów obowiązuje jedynie na koncert zespołu Świątliki.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl



Majowy Buum Poetycki tradycyjnie odbędzie się w toruńskiej Od Nowie

Fot. Nadeśtane

twórcy, jak i uczestnicy festiwalu poruszą kwestie terapeutycznego wymiaru literatury i sztuki czy też obecności Boga w poezji. Również podczas tegorocznej edycji wszyscy zainteresowani będą mieć okazję do wyrażenia swoich poglądów i dywagacji na temat współczesnej sztuki. – Panel dyskusyjny 18. edycji festiwalu będzie jak najbardziej

będą teksty piosenek. Artyści i kontemplatorzy sztuki wspólnie postarają się omówić, w jakim stopniu treść utworów muzycznych jest poetycka oraz gdzie znajduje się granica pomiędzy tekstami piosenek a poezją oraz jakie zachodzą korelacje pomiędzy tymi dwiema kategoriami. Coraz więcej muzyków inspirowane jest tekstami poetyckimi, dlatego

wanie młodych, undergroundowych twórców oraz niezależnych pism poetyckich. Podczas najbliższej edycji festiwalu zaprezentują się m.in. Agnieszka Bykowska, Paweł Zaremba, Paweł Tański, Bartosz Suwiński i Marcin Jurzysta. – Nie chciałabym wyróżniać żadnego z twórców, gdyż tak naprawdę każdy z poetów i osób, które pojawią się

zwykle trudno jest klasyfikować daną twórczość. Myślę, że warto wysłuchać każdego z poetów. Nie tylko tych wywodzących się z Torunia, ale też artystów, którzy pojawią się z całej Polski.

Sam na sam z twórcą
Majowy Buum Poetycki to jeden z nielicznych festiwali, podczas których uczestnicy mają moż-

stolikowa”, której ideą są dyskusje w cztery oczy. – Jedną z idei festiwalu jest stworzenie sytuacji intymności i bezpośredniego kontaktu pomiędzy twórcą a uczestnikiem Buumu – opowiada organizatorka. – Także i tym razem każdy zainteresowany będzie mógł porozmawiać w cztery oczy z wybranym przez siebie twórcą czy poetą. Wszystko odbędzie

PROMOCJA

TRN 2017051203T

WITRYNA SKLEPOWA MIEJSCEM DLA SZTUKI

Nie tylko w galerii można oglądać sztukę współczesną, nie tylko w tomiku poezji znajdziemy wiersze – witryna sklepowa również może stać się miejscem, z którego sztuka do nas chce przemówić. W Toruniu w oknach Żabki, zlokalizowanej na ul. Szerokiej, co miesiąc prezentowane jest nowe dzieło sztuki współczesnej i wiersz młodego pokolenia toruńskich poetów.

Zaproszenie na bieżące wydarzenia w Centrum Sztuki Współczesnej, praca Adama Witkowskiego „Lodowce” i wiersz Marcela Woźniaka „Pstro i pstro” – przechodnie zatrzymują się, oglądają, czytają... albo tylko w pośpiechu zerkają. To majowa witryna sklepu sieci Żabka. Sztuka wyszła z galerii i księżek.

Kto pójdzie w ślad za Żabką?

Pomysł, żeby w witrynach pojawiły się akcenty związane z twórczością, to wynik współpracy Biura Toruńskiego Centrum Miasta ze spółką Żabka Polska i Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu. Żabka przy ul. Szerokiej 13 jest pierwszym punktem na toruńskiej starówce, w którym zrealizowano pomysł kulturalnej witryny. BTCM ma do dyspozycji trzy okna wystawowe – jedno od strony ul. Mostowej i dwa od Szerokiej. – Mamy nadzieję, że w ślad za Żabką pójdą inni właściciele kamienic, witryn, szczególnie tych, które na razie czekają na zagospodarowanie. Natomiast przedsiębiorców, którzy mają lokale, chcielibyśmy za-



To ważne, że spotykamy sztukę w niekonwencjonalnej przestrzeni - uważa Marcel Woźniak

Fot. Joanna Wojno-Wolska

chęcić do ciekawej, artystycznej aranżacji okien. Sztuka współczesna, prace młodych artystów na pewno są dobrym pomysłem i warto w ten sposób także promować młodych twórców –

mówi Małgorzata Ptaszek z Biura Toruńskiego Centrum Miasta.

Żeby promować młodych twórców

Pomysł kulturalnych witryn ma

również związek z projektem Urbact „Gen-Y City”, w którym uczestniczy Toruń, a który stawia na zwiększenie atrakcyjności miasta dla młodych osób i promuje kreatywność. Wystawy

w witrynach będą aktualizowane co miesiąc, a zatem już w czerwcu pojawi się kolejne dzieło sztuki współczesnej i inny wiersz. – Nigdy wcześniej moje utwory nie były prezentowane

w takim miejscu, a przecież sztuka jest od tego, żeby wychodzić do ludzi. Przecież nie musi kojarzyć się tylko z galeriami. Kulturalne witryny, street art, murale odsyłają nas do abstrakcyjnego świata. I nie musimy silić się na interpretację, możemy zatrzymać się przed tymi pracami lub też nie – mamy dowolność. Ważne, że spotykamy sztukę w niekonwencjonalnej przestrzeni. Nigdy nie wiadomo, kogo z nas takie spotkanie skłoni do przemyśleń o rzeczywistości – mówi Marcel Woźniak, toruński pisarz, dziennikarz i scenarzysta. Aranżacją graficzną plakatu z poezją zajmują się również młodzi torunianie, niezwiązani z żadną profesjonalną instytucją. Jako pierwsze w witrynach pojawiły się dwie prace Thomasa Bayrle’a, współczesnego niemieckiego artysty, jednego z ojców niemieckiego pop-artu, a także wiersz Sebastiana Olki. Autor samodzielnie stworzył koncepcję grafiki plakatu ze swoim utworem.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

„NASZE DZIEDZICTWO” GALERII RUSZ PODRÓŻUJE PO POLSCE

W rocznicę 20-lecia wpisania toruńskiej starówki na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO toruńscy artyści z Galerii Rusz – Joanna Górską i Rafał Góralski – stworzyli dziesięć prac, które rozpoczęły swoją podróż przez Polskę. Nie tylko promują piękno Torunia, ale przekazują również ważne idee, stawiając pytanie – co nasze pokolenie postawi w dziedzictwie kolejnym generacjom.



Joanna Górską i Rafał Góralski zachęcają do kreatywności
Fot. Nadeśtane

wych nośnikach – motorwayach przy głównych drogach naszego województwa. W przyszłym miesiącu spotkamy je również poza Kujawsko-Pomorskiem. Latem – w lipcu i sierpniu zostaną zaprezentowane na billboardach i citylightach w Krakowie, jednym z czterech polskich miast, obok Warszawy, Zamościa i Torunia, w których zespół staromiejski może poszczycić się wpisaniem na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Jakie symbole Torunia wykorzystali toruńscy artyści? – To mur gotycki, postać Mikołaja Kopernika oraz jego księga „De revolutionibus”. Warto dodać, że dzieło astronoma figuruje na Światowej Liście Programu „Pamięć Świata”, sygnowanej przez UNESCO, a zawierającej dokumenty cenne historycznie lub cywilizacyjnie. Oryginał dzieła znajduje się jednak nie w Toruniu, a w Krakowie – mówi Rafał Góralski. I wyjaśnia się, dlaczego właśnie Kraków został wybrany na miejsce kulminacyjnej prezentacji prac. Rafał Góralski: – łączy nas Kopernik, który tam studiował, księga przechowywana w Bibliotece Jagiel-

ońskiej, gotyk oraz Wisła. Z racji podobieństwa od dawna Toruń jest nazywany Małym Krakowem lub Krakowem Północny.

Co zostawimy po sobie?

Toruńscy artyści podkreślają wagę wpisu toruńskiej starówki na Listę Światowego Dziedzictwa. Rozwój turystyki, również tej zagranicznej, to dla miasta wyróżnienie i duma mieszkańców. – Turyści zagraniczni bardzo często, planując miejsce swojej podróży, kierują się właśnie listą UNESCO, co jest gwarantem walorów miasta – dodaje Rafał Góralski. – Pamiętajmy, że dziedzictwo to nawarstwianie kolejnych epok, które dodawały swoje wartości do już zastanych. To owoce pracy wielu pokoleń. Dlatego ważne jest również to, co my po sobie zostawimy.

Toruń inspiruje. Turyści chętnie tu wracają, torunianie również doceniają piękno swojego miasta. – Osobiście bardzo lubię kościoły na starówce, szczególnie – ze względu na kameralność – św. Jakuba. Blisko ołtarza wisi moje ulubione dzieło sztuki – obraz



pasujny, wart popularyzacji. Jestem również miłośnikiem gotyckiej rzeźby – Pięknej Madonny w katedrze św. Janów. To niestety kopia, bo oryginał został skradziony pod koniec wojny – wymienia twórca z Galerii Rusz.

W ubiegłym roku Joanna Górską i Rafał Góralski również wiosną prezentowali swoje prace na billboardach przy głównych drogach, a latem we Wrocławiu, który został wybrany Europejską Stolicą Kultury. Cykl prac „Szczę-

śliwe miasto” odwoływał się do badań „Diagnoza społeczna – Warunki i jakość życia Polaków”, w których torunianie znaleźli się w pierwszej trójce najbardziej zadowolonych z życia mieszkańców polskich miast. W tak urokliwym miejscu poziom szczęścia nie dziwi.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017051204G

u Flisaka
RESTAURACJA
TORUNSKA

Masz serce i umiejętności do prowadzenia restauracji?

Brak Ci funduszy na realizację marzeń? To nie problem - pomożemy Ci!
Restauracja w sercu toruńskiej starówki czeka na Ciebie!

Nie czekaj! Zadzwoń +48 500 510 405

ARThaus
nieruchomości



**ATRIUM
COPERNICUS**
Z MYŚLĄ O TOBIE

Szafa
otwartą

**DRUGIE ŻYCIE
DOBRYCH RZECZY**

WESPRZYJ NASZĄ AKCJĘ!

- wybierz dobre ubranie, którego już nie nosisz
- przynieś je do Atrium Copernicus i włóż do specjalnej szafy
- Twoje ubranie powędruje do osoby, która go potrzebuje
- dobre serce nagradzamy torbą - upominkiem*

„Szafa Otwarta” czeka w Atrium Copernicus w dniach 16-21 maja.

POMAGANIE I WYGRYWANIE?

Wyjątkowy konkurs**

na FB Atrium Copernicus:

- nagroda główna: 3 000 zł
 - nagrody dodatkowe: 4 x 500 zł
- Konkurs w dniach 1-18 maja.

Wielki Finał z udziałem Małgorzaty Rozenek-Majdan już **21 maja w godz. 13:00-18:00!**

* liczba toreb ograniczona

** regulamin akcji dostępny na:

ATRIUM-COPERNICUS.PL



TRENDY Z SIECI

MOŻE DOKŁADKĘ?

Sezon na „zjedz jeszcze trochę...” i „przecież nie może się zmarnować” uważamy za otwarty! Zapewne w niektórych domach sezon ten trwa cały rok, w niektórych aktywuje się tylko w okresach świątecznych, ale to właśnie w maju rozprzestrzenia się na największą skalę – majówka, komunie, wesela, rodzinne uroczystości, grillowanie na świeżym powietrzu – a wszędzie jedzenie, bardzo dużo jedzenia... Oczami jemy wszystko, ale żołądki czasem odmawiają posłuszeństwa, więc reklamy „złotych” środków na regenerację wątroby i odchudzanie zajmują coraz więcej czasu antenowego.

Polska jest znana z gościnności – stół musi uginać się pod ciężarem jedzenia, wybór potraw musi być duży, lodówki są wypetnione po brzegi, a w zamrażarce czekają zapasy „na wszelki wypadek”. Dla naszego pokolenia taki stan jest już czymś tak oczywistym jak Magda Gessler w telewizji. I tylko przez mgłą pamiętamy czasy, gdy było inaczej.



blog kulinarny
www.PaletaSmaku.pl

Polacy po prostu lubią świętować, kochają biesiadować i uwielbiają jeść, niestety często nie mając umiaru. Z jednej strony jest to swego rodzaju rekompensata za ten okres, gdy jedzenia na sklepowych półkach po prostu brakowało, z drugiej – chęć pokazania, że na wszystko możemy sobie pozwolić i że niczego nie może zabraknąć. Wystarczy spojrzeć na pełne wózki sklepowe w dzień poprzedzający jakiegokolwiek święto wolne od pracy – zapasy jak na ciężki i długi tydzień, a nie na dwa dni. Ile z tego rzeczywiście zostanie zjedzone? Prawdziwym rogiem obfitości jest też tradycyjne, polskie wesele. Kto na takim był, ten doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że takiej góry dań nie sposób przejeść, nawet tańcząc całą noc. Niestety to, co zostaje po takim weselu, najczęściej ląduje w koszu.

Według Banków Żywności w Polsce marnuje się co roku 9 mln ton żywności, z czego gospodarstwa domowe odpowiadają za wyrzucenie ponad 2 mln ton. Co trafia

do kosza? Pierwsze, smutne miejsce należy do pieczywa (62%) ale na podium niestawy są jeszcze owoce (47%) i wędliny (46%). Polacy najczęściej przegapiają termin przydatności do spożycia (46%), źle przechowują żywność (33%), gotują za dużo (21%) i – to nie niespodzianka – robią za duże zakupy (21%).

Jest na to rada? Oczywiście! Po pierwsze – nauka planowania i kupowania tylko tego, co naprawdę potrzebne, z której korzyści są podwójne – jedzenie się nie marnuje, a w kieszeni pozostaje więcej pieniędzy. Po drugie – nauka wykorzystywania resztek. Z suchego chleba można zrobić pudding, grzanki czy choćby bułkę tartą, z ziemniaków z obiadu kopytka lub placki itp. A jeśli wiemy, że planowanie zawiodło i sami wszystkiego nie zjemy, to warto tak po prostu, po ludzku się podzielić i zawieźć jedzenie do jednej z toruńskich Jądrodzielni. Może dzięki temu ktoś inny będzie mógł świętować?

Kasia i Iza Radomskie

REKLAMA

TRN 2017051206G

4

FESTIWAL DEBIUTANTÓW

PIERWSZY KONTAKT

20 – 26.05.2017

Teatr
im. Wilama
Horzycy
w Toruniu



16.00	LABIRYNT / THE MUZE Otwarcie wystawy fotografii Tomka Tyniaka
17.00	► POGORZELISKO Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie
20.45	► CYNKOWI CHŁOPCY Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szanińskiego w Wałbrzychu
22.30	DEBIUTANCI PODPAŁĄ TEATR? Fire show (przed teatrem)
15.00	Czytanie dramatów: ► NIESAMOWICI BRACIA LIMBOURG
17.00	► OGRODY CHWAŁY
20.00	► ŚLUB Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu Teatr Współczesny w Szczecinie
17.00	► EWELINA PLACZE TR Warszawa
19.30	► KUMERNIS CZYLI O TYM, JAK ŚWIĘTEJ PANIENCE BRODA ROSŁA Teatr Muzyczny im. Deryuty Bołuszkowej w Gdyni
18.00	► TRAGEDIA CORIOLANUSA Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu
21.00	► WOJNA NIE MA W SOBIE NIC Z KOBIETY Teatr im. Stefana Żeromskiego w Krakowie
17.30	► SCENY MYŚLIWSKIE Z DOLNEJ BAWARII Teatr Polski w Poznaniu
20.30	► ŻONY STANU, DZIWKI REWOLUCJI A MOŻE I UCZONE BIAŁOGŁOWY Teatr Polski im. Hieronima Kaniackiego w Bydgoszczy
17.30	► COŚ POMIĘDZY Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu
20.00	► PIASKOWNICA Teatr im. Aleksandra Fredry w Cninie
17.00	► POSPOLITE ŻYWOTY MARTWYCH POLAKÓW Kolektyw Supernova z Częstochowy
21.30	Werdykt Jury Bass Astral Koncert plenerowy (przed teatrem)

W POGONI ZA MODĄ



Manekiny w sklepowych witrynach kuszą nowymi trendami. Takie ładne, takie proporcjonalne i tak pięknie ubrane. Nic tylko kupować. Brać całe zestawy. Bo mi się podoba. Sięgasz po swoją kartę. Nie zastanawiasz się. Płacisz. A później... a później żałujesz. Miało być tak pięknie, a wyszło jak zwykle. W pogoni za modą często się zagalopowujemy. Dajemy się omamić kolorowym gazetom i reklamom. A w ubieraniu się chodzi o to, żeby być prawdziwym. Nasz wizerunek musi być spójny. To, jak chcemy być odbierani przez otoczenie wyrażamy, tak samo osobowością, jak i kolorem bluzki czy fasonem spodni. Nasz styl kreowany jest przez nasz tryb życia, pozycję zawodową, charakter oraz typ urody i rodzaj sylwetki. Moda powinna stanowić idealne uzupełnienie.

Kiedy w naszej szafie znajduje się 40% ubrań klasycznych, ponadczasowych, 30% podstawowych, takich, które stanowią naszą bazę ubraniową, 20% to dodatki – to moda zajmuje jedynie 10%. I jeśli chcesz być dobrze ubrana, prawdziwa – uwierz mi, to zupełnie wy-

starczy. Znajomość tych zasad pozwoli nam zaoszczędzić i czas, i pieniądze. Ubrania klasyczne nie wychodzą z mody. A jeśli jeszcze zainwestujemy w ubrania z dobrych materiałów, będziemy mogli cieszyć się nimi przez długie lata. Kolejno kupujemy ubrania, które będą stanowiły naszą podstawę ubraniową: T-shirty, topy i bluzki w neutralnych kolorach, klasyczne dżinsy, proste kardigany. Charakter tych ubrań podkreślą dodatki. Bez nich jest nudno, a często potrafią wręcz stworzyć nam całą stylizację. Sprawić, że będzie niebanalna i wyjątkowa. A jeśli dodatki będą nawiązywały do aktualnych trendów, będzie to kompozycja idealna!

No tak, dobrze zorganizowana szafa to mniej porannych stresów. Nie tracimy codziennie niezbędnych kilkunastu minut na stanie przed szafą pełną niepotrzebnych ubrań i zastanawianie się, co na siebie włożyć. W szafie mamy tylko rzeczy piękne, potrzebne i pamiętkowe. Pamiętaj, że muszą pasować do Ciebie. To, że koleżanka świetnie wygląda w żółtej bluzce z falbaniastymi ręk-

kawami, a siostra kupiła mom jeansy i ma świetną stylówkę, to nie oznacza, że Ty będziesz wyglądała w tym tak samo dobrze. Bądź świadoma swojej sylwetki oraz kolorystyki. Znajomość zalet i sposobu ich eksponowania jest pierwszym krokiem do kreowania idealnego wizerunku. Wizerunku, na którym Tobie przecież zależy. Przeanalizuj swoją sylwetkę. Znajdź jej pozytywne strony, miej świadomość swoich wad. Nie podkreślaj ich. Szerokie biodra nigdy nie będą dobrze wyglądały w boyfriendach, mom jeansach czy wzorzystych joggerach. Atletyczne ramiona powinny zrezygnować z hiszpańskich dekoltów czy falbaniastych, oversizowych rękawów. No i kolooooory! Kolorы potrafią czynić cuda. Leczyć nasze złe samopoczucie, ale i czerwone naczynka i worki pod oczami. Wybierz ten kolor, który Cię odświeży, rozświetli i optycznie wygładzi... Będzie Pani zadowolona.

Anna Deperas-Lipińska
osobista stylistka,
pasjonatka mody

stylistka
www.deperas-lipinska.pl

REKLAMA

TRN 2017051207G REKLAMA

TRN 2017051208G



Orchis
STUDIO KOSMETYCZNE TORUŃ

STYLIZACJA RZĘS:

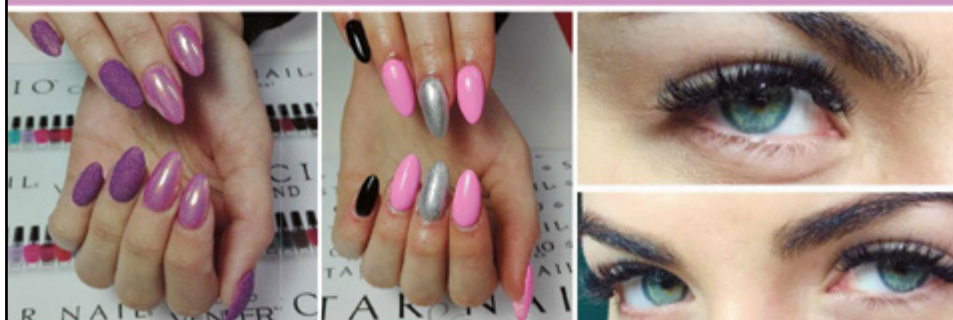
lash lifting, przedłużanie rzęs 1:1 2:1 3:1, metoda volume 4-6D

MANICURE:

tradycyjny, hybrydowy, japoński
zdobienia wszelkiego rodzaju (głównie rysowane ręcznie)
zabiegi parafinowe

pedicure tradycyjny oraz hybrydowy
henna oraz regulacja brwi
przedłużanie paznokci na formie metodą żelową
Dipping system
Baza proteinowa

KURSY I SZKOLENIA Z MARKĄ STAR NAIL CUCCIO



Toruń, ul. Drzewieckiego 10C

Zadzwoń 512 831 990



WYJĄTKOWE TKANINY

SZEWSKA 2

tel. 56 660 18 67



Tkaniny Toruń

POLECAMY NASZE TKANINY :

jedwab, wełna, len, bawełna, wiskoza, dzianiny, koronki



Zawsze najświeższe kolekcje, najmodniejsze wzory i kolory.

Częste dostawy, miła i fachowa obsługa.

www.tkaniny-torun.pl

Nie wiesz, gdzie uszyć? Zapraszamy do nas:

PRACOWNIA KRAWIECKA PAULA

ul. Szosa Chełmińska 163,

tel. 56 654 34 77, www.krawcowa-torun.pl



KOLOROWY ŚLUB, CZYLI WEDDING INSPIRATION BOARD



wizaż i stylizacja
www.frontrow.pl

aż dobrać biżuterię, odcień bieli ślubnej oraz tzw. barwy przewodnie, na których będzie bazował makijaż, kolorystyka wiązańki oraz

łorem sukni, rozrysowanym makijażem itp.) Ostatni krok to próbny makijaż ślubny – musi tworzyć



Współczesna panna młoda nie jest już zainteresowana tradycyjną wizją wystawnego wesela w restauracji lub w domu weselnym. Kobiety przygotowujące się do ślubu poszukują swojego stylu i nowatorskich, kreatywnych pomysłów, które sprawiają, że ten ważny dzień stanie się niezapomnianym przeżyciem. Bardzo popularną usługą staje

się Wedding Inspiration Board. Punktem wyjścia do niej jest ślubna analiza kolorystyczna. Kolorystka omawia potrzeby przyszłej panny młodej, pragnienia, wizję ślubu. Tu liczy się wszystko – upodobania, charakter, temperament, codzienne zajęcia, tryb życia czy pasje. Następnie poszukuje się odpowiedniego kroju sukni ślubnej.

Trzeba go dobrze przemyśleć, aby zatuszować mankamenty, a podkreślić atuty. Ważna jest także osobowość i charakter. Kolejnym etapem jest dobór dodatków, które mogą uzupełnić look ślubny i podkreślić jego unikatowy charakter. Ustala się więc, jaki welon będzie najbardziej odpowiedni, na jaką długość trenu można sobie pozwo-

styli sukni oraz typu urody.

Kolorystyka ślubna. Za pomocą zestawu profesjonalnych akcesoriów (ramy ślubne, chusty z odcieniami bieli, wzorniki kompozycji) kolorystka przeprowadza ślubną analizę kolorystyczną, podczas której dobiera

dekoracje na przyjęciu weselnym. Panna młoda otrzymuje próbki zalecanych kolorów w formie wachlarza oraz kartę całej dokonanej analizy (z przykładami wystroju wnętrza, zaznaczonym ko-

spójną całość. Fajne? Zaręczam, że bardzo, ponieważ dzięki temu można przygotować naprawdę niezwykłą uroczystość!

Oliwia Godlewska

REKLAMA

L. Panecki
PRACOWNIA KRAWIECTWA MĘSKIEGO

Tradycje szycia miarowego od 1937 roku

Profesjonalny krój nie musi być drogi

Przyjdź a będziesz zaskoczony ceną

Zaprasza mistrz L. Panecki

TORUŃ, UL. ŚWIĘTOPEŁKA (przy parkingu Biedronki) tel.: 56 623 61 32, 665 660 316 facebook.com/L.Panecki

TRN 2017051209G

REKLAMA

LPG medical **Endermologie®** **Medyczny Alliance** **beauty medica**

Toruń • ul. Reja 20
☎ **570 950 950**
www.beautymedica.pl

HIT 2017
Jedyny w regionie! **NOWY PATENT – NAJWYŻSZA SKUTEKCHNOŚĆ!**

NOWOŚĆ!

TRN 2017051210G

KOLOR NIE BIEGA



dj, producent muzyczny, biegacz
fb.com/prostestprzyjemnoscinajcenniejszytwar

Moda na bieganie jest zjawiskiem, którego na przestrzeni ostatnich kilku lat po prostu nie da się nie

zauważyć. Rano, w ciągu dnia, wieczorem mijamy na chodnikach biegaczy w każdym wieku. Ludzie

dostrzegają niesamowite korzyści płynące z uprawiania tej najprostszej i jednocześnie najefektyw-

niejszej formy aktywności fizycznej. Organizowanych jest coraz więcej imprez masowych, w których mamy ochotę wystartować, żeby zmierzyć się ze swoimi słabościami i ograniczeniami. I tu pojawia się pytanie: w czym biegać? Odpowiedź jest prosta. W tym, w czym czujemy się swobodnie i co zapewnia nam komfort oraz bezpieczeństwo podczas treningu czy zawodów. Brzmi banalnie, ale kluczem do czerpania radości z biegania jest skupienie się na swoim organizmie, odżywianiu i śnie, a nie jedynie na doborze odpowiedniego koloru legginsów, koszulki i obuwia.

Kiedy kupowałem swoje pierwsze buty do nieśmiałego truchta po parku, zapytałem sprzedawcę, czy mają może ten model w innym kolorze. Pamiętam, że spojrzał na mnie i powiedział coś, co zapamiętam na zawsze: „kolor nie biega”. Wy-

bieając obuwie z bardzo szerokiej palety dostępnego na rynku asortymentu, proponuję udać się do specjalistycznego sklepu biegowego i poprosić o przeanalizowanie swojego kroku. Sprzedawca pomoże nam dobrać obuwie do sposobu stawiania stopy. Buty to jeden z najważniejszych elementów biegowego wyposażenia. Proponuję dobrać do nich kilka par skarpetek, które nie zmarszczą nam się po paru minutach biegu i nie spowodują bolesnych odcisków. Jeśli dopiero rozpoczynamy swoją przygodę, nie ma potrzeby inwestowania w kilka kompletów profesjonalnych ciuchów. Warto zacząć od zaopatrzenia się w prostsze, a co za tym idzie niedrogi: spodenki, legginsy, koszulki, długi rękaw, lekki koloru legginsów, koszulki i obuwia.

Kiedy kupowałem swoje pierwsze buty do nieśmiałego truchta po parku, zapytałem sprzedawcę, czy mają może ten model w innym kolorze. Pamiętam, że spojrzał na mnie i powiedział coś, co zapamiętam na zawsze: „kolor nie biega”. Wy-

Piotr Zawatkiewicz

Ilustracja: Anna Paula Szmiechel na podst. fot. Agnieszki Wanat

NA TORUŃSKIM TORZE ROZPOCZNĄ WOJEWÓDZKĄ RYWALIZACJĘ

To pierwsze w historii tego typu przedsięwzięcie. Mistrzostwa supermoto na pit bike w randze województwa zorganizowano właśnie w kujawsko-pomorskim. Rozgrywki toczyć będą się na dwóch najlepszych torach tego regionu: Awix Racing Arenie w Toruniu i Kartodromie Bydgoszcz. W stawce zarówno amatorzy, jak i profesjonalni zawodnicy. To będzie nie tylko sportowa rywalizacja, ale i wyśmienita zabawa. Gorąca premiera czyli runda pierwsza, już 14 maja na toruńskim torze.

Niewielkie dwa kółkach zjednują sobie zarówno początkujących amatorów sportów motorowych, jak i doświadczonych zawodników, którzy starty w klasie pit bike traktują jako dodatkowy trening. Potwierdza to toruński zawodnik supermoto i uczestnik mistrzostw Polski w tej dyscyplinie Michał „Fabio” Pawlik. – Po pierwsze jestem bardzo wdzięczny za organizację tego typu wydarzenia i z przyjemnością stanę na linii startowej mistrzostw pit bike. Dla mnie, jako zawodnika mistrzostw Polski supermoto, jest to świetna okazja, by w przerwie między rundami na dużym motocyklu pozostać w rygorze rywalizacji. Przede wszystkim liczę na przełożenie zachowań i techniki wykorzystywanej na pit bike’u na późniejszą jazdę w supermoto. Dodatkowo będę miał okazję trenować i rywalizować na obiekcie, na którym rozegrane zostaną w tym roku dwie rundy mistrzostw Polski. Niemniej dla mnie będzie to pewnie „srogie lanie” i lekcja, którą będą mógł wyciągnąć od zawodników specjalizujących się w startach typowo na pit bikach

– śmieje się Michał. – To będzie bardzo ciekawa rywalizacja, ja już nie mogę się doczekać: do zobaczenia 14 maja w Toruniu! Do uprawiania dyscypliny zachęca również Paweł Przedpełski, żuźlowiec. – Na żuźlu jeżdżę bardziej dla siebie. Myślę, że każdy zawodnik lubi pojeździć bardziej na luzie, a jednocześnie mieć obycie z dwoma kołami i kierownicą. Pit bike to idealne rozwiązanie, ponieważ mamy tu mniejsze prędkości, dzięki czemu jest to chyba najmniej kontuzjogenna dyscyplina – tłumaczy Paweł. – Oczywiście to, że pojawiają się zawody na pit bikach, jest świetną sprawą. Dzięki temu każdy, kto lubi motocykle, może posmakować prawdziwej rywalizacji na torze. Są osoby, które marzyły o karierze w motorsporcie lub po prostu interesują się motoryzacją, a teraz mogą wystartować: jest rywalizacja, sporo osób, które mają podobne zainteresowania, cel, by dojechać do mety i przede wszystkim możliwość sprawdzenia się i spędzenia aktywnie wolnego czasu. Bardzo cenna inicjatywa.

Wejść do świata motorsportu

Urozmaicenie treningów sportowców znanych z innych dyscyplin to jedno. Drugie to właśnie przybliżenie świata motorsportu jak największej liczbie osób. – Pit bike to tańsza alternatywa dla tradycyjnych sportów motorowych. Emocje i rywalizacja są na podobnym poziomie, jednak by wejść w świat tej dyscypliny, nie potrzebujemy takich nakładów finansowych jak w przypadku dużych motocykli. Tym samym postanowiliśmy zorganizować zawody, które będą rozgrywane na naszym terenie, dzięki czemu zawodnicy nie będą musieli jeździć po torach całego kraju i sportowe doświadczenia będą zdobywać „tu”, na miejscu. Co należy podkreślić – nasze mistrzostwa są otwarte. Możemy to rozumieć zarówno jako otwartość na zawodników z całego kraju, jak i wszystkie marki motocykli klasy pit bike – podkreśla Łukasz Pawlikowski z MX Otopit Toruń, organizator wydarzenia. Dla jednych supermoto na pit bike to świetna zabawa i sportowa rozrywka, dla innych początek przygody z profesjonalnymi wyścigami. Ideą przykładem takiej właśnie drogi jest młody torunianin Daniel Blin. Jako piętnastolatek rozpoczął treningi supermoto, by po kilku miesiącach zwyciężyć w cyklu zawodów Pucharu Polski na pit bikach, zostać zaproszonym do testów Red Bull MotoGP Rookies Cup, które stanowią preselekcje MotoGP i finalnie w sezonie 2017 wystartować w klasie Supersport 300. W minioną sobotę na koszalińskim torze odbyła się pierwsza runda tej klasy, którą Daniel wygrał. – Cała



Na zdjęciu Daniel Blin

Fot. W. Walerczuk/nadestane

przygodą z wyścigami motocyklowymi zaczęła się zupełnie przypadkiem, właśnie od zakupu pit bike’a. Najpierw jeździłem w terenie, potem przetrzasnąłem się na asfalt. Co ważne, to wszystko wydarzyło się na przestrzeni niecałego roku. Dlatego uważam, że jeżeli ktoś ma talent, powinien zacząć od pit bike’a, spróbować swoich sił w zawodach, trenować i rozwijać się. Na pewno można tu w krótkim czasie bardzo dobrze opanować techniki prowadzenia motocykla, który jest

niewielki gabarytowo i lekki. Nie ma więc dużego stresu, że coś nam się stanie. Nabyte umiejętności można przenieść później na większy motocykl – tłumaczy Daniel Blin. Pierwsza runda odbędzie się 14 maja na Awix Racing Arenie. Start zawodów zaplanowany został na kilka minut po godzinie 11.00, treningi rozpoczną się o godzinie 9.00. Wstęp dla kibiców na to wydarzenie jest bezpłatny. Redakcja redakcja@toronto-magazyn.pl

niewielki gabarytowo i lekki. Nie ma więc dużego stresu, że coś nam się stanie. Nabyte umiejętności można przenieść później na większy motocykl – tłumaczy Daniel Blin. Pierwsza runda odbędzie się 14 maja na Awix Racing Arenie. Start zawodów zaplanowany został na kilka minut po godzinie 11.00, treningi rozpoczną się o godzinie 9.00. Wstęp dla kibiców na to wydarzenie jest bezpłatny. Redakcja redakcja@toronto-magazyn.pl

UBRANIE TO WYZWANIE... W TYM WYJĄTKOWYM DNIU!

Poproszono mnie jako eksperta, żebym napisał, co jest modne w tym sezonie weselno-okolicznościowym, ale postanowiłem podzielić się z Państwem czymś ważniejszym, mianowicie bezcenną wiedzą, jak stworzyć swój wymarzony wizerunek na ten wyjątkowy dzień!

Ubranie to wyzwanie?

Tak, codzienne wyzwanie dla każdego z nas, a szczególnie gdy okazja jest wyjątkowa jak ślub, wesele, chrzciny, bal gimnazjalny czy studniówka. Tego dnia chce się wyglądać wyjątkowo, czuć się pewnie i podobać się sobie. Jednak jak w morzu wszechobecnej mody nie stać się fashion victim – ofiarą mody i ślepego podążania za trendami?

Trendy, czyli jak?

To, co proponują wielcy kreatorzy świata mody, zostaje skopiowane, przerobione i zduplikowane szczególnie przez sklepy sieciowe. Bieżące kolory, desenie, fasony, kroje i ich przykładowe zestawienia odnajdziecie w popularnej kolorowej prasie. Realnie wszystko znajdziecie w sklepach, w tym w „siściówkach”, ale to tylko kopie, które nie pasują do wszystkich, jak niestety często pragnie przekonać obłąka: „świetnie pani wygląda i wszyscy przed i po też wybierali tę kreację”. Nie, uniwersalność nie istnieje, przynajmniej nie w moim pojęciu mody.

Trzeba powiedzieć wprost: dziś

oryginalność i niepowtarzalność gwarantują jedynie butiki z unikatowymi kolekcjami za rozsądne pieniądze, ale starannie wyselekcjonowanymi pod względem mody i bieżących trendów.

Ready to go – Trzy kroki stylu!

By stworzyć wyjątkową kreację gotową na „wielkie” wyjście, musimy pokonać trzy kroki: Kolor – Sylwetka – Stylizacja. Nigdy odwrotnie, bo stylizacyjna mantra brzmi: musisz być ubrana – nie przebrana! Ja pomagając w wyborze tej wyjątkowej garderoby, wspólnie z klientką/em przechodzę ten trzyetapowy proces, który weryfikuje różne indywidualne zmienne, personalne cechy, które nas określają nas. Szybko i konkretnie określamy typ kolorystyczny i sylwetkę, by przejść do działania, czyli okolicznościowej stylizacji.

Proporcja kluczem stylizacji!

Wyjątkowość kreacji i każdej stylizacji budowana jest przez stwo-

wienie proporcji. To równowaga sylwetki zbliżonej do klepsydry, gdzie mamy zarysowaną talię, a ramiona odpowiadają szerokości bioder. Słynne 90/60/90 nie istnieje często, ale istnieje iluzja rzeczywistego stworzenia proporcji przez odpowiedni ubiór, a symetrii dopełniają dodatki i buty. Najprościej mówiąc, jeśli kreacja jest efektowna, to ją wyciszamy przez dodatki i buty, w stonowanej stylizacji. To właśnie akcesoria: torebka czy buty ubarwiają kreację, wywołując efekt „wow”!

Kreacja, czyli sukienka na wczoraj

Wizja kreacji często przestania nam samą satysfakcją z okazji. Szukacie czegoś całymi miesiącami albo wręcz przeciwnie – na ostatnią chwilę, i poziom frustracji rośnie, bo ciągle to nie to, nie mój rozmiar, nie mój kolor, nie ten dzień na mierzenie itd., a w 99% przypadków problemów przysparza niezajomość i niestosowanie trzech kroków stylizacji. Pomijając to, popełniamy błąd, a właściwie trzy, następnie wpadamy w pułapkę mnogości ofert, gdzie naprawdę ciężko

wybrać coś wyjątkowego skrojonego dla siebie, potrzeb i portfela, a pamiętajmy cena nie gwarantuje wyglądu, ewentualnie jakości. Zdarza się pewnie wydać krocie, z mizernym wizerunkowym skutkiem, a to efekt braku zawodowego wsparcia – ubranie wymaga profesjonalnej pomocy.

Zadowolenie klientów, a moje spełnienie, gdy ubranie to wyzwanie oto zapłata za pasję w tym i każdym innym przypadku. Pozdrawiam modowo!

Zapraszam też do Look Sfery, gdzie można zasięgnąć darmowej konsultacji o czym przeczytacie na moim fb.

Robert Karlewski



stylista
facebook.pl/StylistaRobertK

REKLAMA

TRN 2017051211G

Ray

OBUWIE

NOWY SKLEP!!!



wszystkie buty
-20%*



TORUŃ PLAZA

87-100 Toruń, ul. Broniewskiego 90
(lokal przy punkcie Urzędu Miasta)

Z OSIEKA DO TORUNIA – WIŚLANA KAJAKOWA MASA KRYTYCZNA

Dla tych, którzy w kajaku czują się jak ryba w wodzie, od czterech lat organizowany jest KajMaK, czyli Wiślana Kajakowa Masa Krytyczna. Grupa kajakarzy w sobotę, 13 maja, przepłynie Wisłą z Osieka do Torunia. Pokonają 23 kilometry.



Już w sobotę fani kajaków z naszego miasta popłyną 23 kilometrową trasą

Fot. Nadeślane

Mamy Wisłę, mamy Drwęcę, więc kajakarze w Toruniu i okolicy mogą rozwijać swoje sportowe zamiłowania. W kajakarstwo można zaangażować się w każdym wieku. Ubiegłoroczny KajMaK prowadził Drwęcę, a później Wisłę. Kajakarze mieli do przeplnięcia 15 km. W tym roku z okazji Roku Rzeki Wisły całą trasę spływu wydłużono i zaplanowa-

no wyłącznie na Wiśle. Kajakarze wystartują przy tarasie widokowym w Osieku, a zakończą trasę tradycyjnie na Bulwarze Filadelfijskim.

Wisła dla doświadczonych

Wiślana Kajakowa Masa Krytyczna ma przede wszystkim zachęcić do bezpiecznego uprawiania ka-

jakarstwa. Rok temu w wydarzeniu wzięło udział ponad 200 kajakarzy. Coraz więcej osób dołącza do grona wodniaków. Torunianie mają gdzie pływać zarówno u siebie, jak i w sąsiedztwie. – Kajakarzy przybywa, podobnie jak biegaczy, rowerzystów czy osób uprawiających inne sporty. Większość naszych spływów w sezonie odbywa się na Drwęcy.

Trasa biegnie cały czas w rezerwacie, więc pod względem walorów przyrodniczych to naprawdę piękna okolica, szczególnie cenna dla miłośników ptaków. Wisła natomiast wymaga większego doświadczenia, ale zainteresowanie nią również rośnie – mówi Marcin Behrendt z Toruńskiej Grupy Kajakowej „Zwinka”, która wraz z Lokalną Organizacją Turystyczną

i Turystycznym Klubem Kajakowym „Stara Paka” działającym przy Oddziale PTTK „Skarpa”, organizuje KajMaKa.

Co roku kajakarzom towarzyszy dobra zabawa. Jednym z jej elementów są galiony, którymi przyozdabia się swój pływający pojazd na dziobie, na wzór dużych żaglowców. Nie muszą być wykonane z drewna. Kolorowe ozdoby, dmuchane zabawki wystarczą, żeby zabawa była przednia i płynęło się wesołej. Wykonawcy najbardziej pomysłowych galionów mogą liczyć na nagrody. – Na metę wodniarskiego wydarzenia zapraszamy wszystkich zainteresowanych kajakarstwem, rozpoczęciem przygody z tym sportem, każdego, kto jest zainteresowany spływami. Będziemy służyć pomocą i udzielać informacji – zachęca Marcin Behrendt.

musieli brnąć w błocie, a na lądzie nie było żadnej infrastruktury. Teraz wychodzą na lekki pływający pomost, na brzegu mogą schronić się pod zadaszoną wiatą, rozpalic ognisko i rozbić namioty. Torunscy kajakarze starali się o takie miejsce od lat. Oddana do użytku w grudniu ubiegłego roku po modernizacji i rozbudowie Przystań Sportów Wodnych na Bulwarze Filadelfijskim również służy wodniakom. W budynku mieści się m.in. ogólnodostępna marina z pomieszczeniami socjalno-sanitarnymi dla turystów, z których będą mogli skorzystać żeglarze i wioślarze pływający Wisłą. „Łądowniska” dla kajakarzy powstały także w Brodnicy i Ciechocinie. Infrastruktura w ciągu ostatnich lat znacznie się poprawiła, a tras do kajakowych wypraw jest wiele. Warto spróbować swoich sił na kajaku. – To sport praktycznie bez ograniczeń wiekowych. Z rodzicami mogą płynąć nawet bardzo małe dzieci. Mamy kajakarzy 80- i 90-letnich. Kondycję fizyczną można dopasować do długości trasy – dodaje Marcin Behrendt.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017051212G

Quechua

**BUTY
TURYSTYCZNE
DAMSKIE
ARPENAZ 100 WTP**



~~119⁹⁹ ZŁ~~
NOWA CENA
99⁹⁹ ZŁ

Quechua

**BUTY
TURYSTYCZNE
MĘSKIE
ARPENAZ 100 WTP**



DECATHLON

TORUŃ COPERNICUS

**CH Atrium Copernicus
ul. S. Żółkiewskiego 15**

Otwarte: pn.-sob. 9-21, niedz. 10-20

KRĘCIMY KILOMETRY DLA TORUNIA – EUROPEAN CYCLING CHALLENGE 2017

Liczy się każdy kilometr i każdy z nas może wziąć udział w tej europejskiej rywalizacji. W zawodach wygra ta metropolia, której cykliści „wykręca” najwięcej kilometrów – ale uwaga! – w granicach swojego miasta. Rowerowy challenge rozpoczął się 1 maja i potrwa do końca miesiąca. Czas zamienić samochody na rowery i kręcić co siłą.

Indywidualnie, rodzinie, drużynowo – w ramach firmy, w której pracujemy, szkoły, ze znajomymi, czyli nieważne z kim, ważne, żeby skorzystać z roweru. Przejechane kilometry w granicach administracyjnych miasta policzy za nas aplikacja.

Tegoroczny European Cycling Challenge to szósta edycja akcji. Idea narodziła się na uniwersytecie w Bolonii, a obecnie jej organizatorem jest bolońska Agencja mobilności i transportu publicznego. ECC ma mobilizować mieszkańców do korzystania z roweru w codziennych dojazdach – do pracy, szkoły czy na zakupy. Toruń do sportowego wydarzenia przystąpił po raz pierwszy i znalazł się w gronie 52 miast europejskich. Polskimi uczestnikami, obok naszego miasta, są Gdańsk, Gdynia, Bydgoszcz, Poznań, Warszawa, Łódź, Wrocław i Kraków. Rywalizujemy m.in. z Barceloną, Dublinem, Lozanną, Padwą, Bolonią, Rzymem czy Wilnem. I

Aplikacja policzy kilometry

Zasady uczestnictwa w ECC są skomplikowane. – Mieszkańcy zainteresowani udziałem w każdej chwili mogą dołączyć do Europejskiej Rywalizacji Rowerowej. W aplikacji Naviki w smartfonie w ustawieniach wybieramy opcję „Konkursy” i zaznaczamy, dla którego miasta zbieramy kilometry. Trzeba zarejestrować trasę, którą planujemy przejechać, i pod koniec ją zapisać. Jeśli ktoś nie ma smartfona, może przejazd wprowadzić ręcznie, nie więcej jednak niż sześć dziennie – wyjaśnia zasady Mariola Soczyńska, dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki UMT.

Udział Torunia w ECC to między innymi wynik starań toruńskiego radnego Michała Rzymyszkiewicza, a rezultaty pokazują, że warto było zachęcić rowerzystów do uczestnictwa w takim wyzwaniu. Już 1 maja w

Toruniu zapisały się 52 osoby. Liczba ta stale rośnie. Obecnie to ponad 300 rowerzystów. Na początku tygodnia na liście przejechanych kilometrów przez poszczególne miasta prym wiodł Gdańsk z wynikiem 133 136 km, tuż za nim znajdował się turecki Izmir, a trzecią była Bydgoszcz z 55 572 km. Toruń zajmował 29. miejsce z 5372 km. Natomiast w kategorii pokonanych kilometrów w przeliczeniu na jednego uczestnika dominowało litewskie miasto Telsze. – Gdańsk jako miasto przerasta nas znacznie swoją wielkością i w pierwszym tygodniu maja, kiedy my mieliśmy zarejestrowanych 236 uczestników, w Gdańsku było ich prawie 3000. Natomiast porównując wielkość miast i ogólną liczbę mieszkańców – trzymamy się w czołówce – podkreśla Mariola Soczyńska. Dane na bieżąco są aktualizowane i weryfikowane przez koordynatorów ECC, żeby uniknąć chociażby zafaszowanych, wzbudzających wątpli-



Swoją obecność podczas rowerowego pikniku zapowiedział kolarz Michał Kwiatkowski Fot. Archiwum

wości wyników, np. zbyt duża prędkość przejazdu może wskazywać na poruszanie się autem czy motocyklem, co często wynika z niewyłączenia aplikacji. Kilometry przejechane przez torunian oraz aktualne dane innych miast można śledzić na stronie European Cycling Challenge.

Wskazówki przy planowaniu kolejnych tras

ECC to nie tylko rywalizacja rowerowa miast, ale również źródło cennych dla miasta informacji. Po zakończeniu rywalizacji UMT dostanie mapy cieplne oraz dane z GPS-u i dowie się, którymi trasami najczęściej poruszają się toruńscy rowerzyści. Mariola Soczyńska: – To będą dla nas bardzo istotne wskazówki podczas planowania kolejnych tras rowerowych i zapewnienia rowerzystom bez-

pieczeństwa. Warto zaznaczyć, że jako miasto jesteśmy przodownikami pod względem ilości tras rowerowych i nadal będą powstawały kolejne.

Nie ma rywalizacji bez nagród. Jedną z takich okazji będzie festyn rowerowy, który odbędzie się 27 maja na Barbarce. O 14.00 spod Areny Toruń na Bema rowerzyści wyruszą w 45-minutową trasę. Najmłodszy uczestnik tego przejazdu otrzyma rower, a najstarszy rowerowe akcesoria. Przybywa sponsorów, więc pula nagród się powiększa. Podczas pikniku na polanie przy Szkole Leśnej odbędą się m.in. pokazy freestyleowej jazdy na BMX-ach, spotkania ze sportowcami – zawodnikami Nestle Fitness i Akademii Copernicus, zaproszony jest również mistrz świata, kolarz Michał Kwiatkowski, wyścigi rodzinne na rowerach stacjonarnych, znakowanie rowerów przez to-

ruńskich policjantów, konkursy sprawnościowe i zawody.

Natomiast na zakończenie Europejskiej Rywalizacji Rowerowej przygotowano nagrody m.in. dla najlepszej drużyny ECC – impreza integracyjna w Centrum Kultury Zamek Krzyżacki w Toruniu, najlepsza rowerowa szkoła – sprzęt sportowy o wartości 1000 zł, a dla rowerzystów, którzy przejechali najwięcej kilometrów, czeka kamera i aparaty fotograficzne. Ponadto w ufundowanie nagród włączyli się toruńscy parlamentarzyści. Informacje o postępach rywalizacji można śledzić na facebookowym fanpage’u „Miasto Toruń w European Cycling Challenge” oraz na portalu miejskim www.torun.pl i w systemie ToruńSMS.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017051213G

PRO BIKE
SERWIS ROWEROWY

os. Czerniewice
ul. Włocławska 279

☎ 500 586 212 ☎ 501 283 989

SERWIS CZYNNY:
Poniedziałek - piątek 15.00 - 20.00
Sobota 9.00 - 17.00

WYTNIJ SOBIE RABAT 10%
na przegląd Twojego roweru

- www.probiketorun.pl
- [facebook.com/probike](https://www.facebook.com/probike)
- serwis@probike.torun.pl

ODBIÓR ROWERU OD KLIENTA!!!

REKLAMA

TRN 2017051214G

DEKLARACJA
BIURO RACHUNKOWE

licencja Ministra Finansów
nr 17834/2007

Skontaktuj się z nami:
tel.: + 48 511 985 499
e-mail.: kontakt@biurodeklaracja.pl

www.biurodeklaracja.pl

SZTUKA WSPÓŁCZESNA NA PLAKACIE

Przez najbliższe trzy dni będziemy mogli przyrzeć się trendom panującym we współczesnej sztuce plakatu. W tym roku motywem przewodnim Festiwalu Plaster jest Słowacja. Tradycyjnie nie zabraknie wielu wystaw i warsztatów prowadzonych przez wyjątkowych twórców.



Na zdjęciu Krzysztof Białowicz

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Międzynarodowy Festiwal Plakatu i Typografii „Plaster” to wydarzenie, które już od lat zajmuje się promocją młodych grafików związanych z twórczością plakatu i projektowaniem graficznym. Już dziś rusza jego 8. edycja, dzięki czemu po raz kolejny dowiadujemy się, jaka jest specyfika współczesnej sztuki plakatu.

– W tym roku motywem przednim jest Słowacja – opowiada Krzysztof Białowicz, kurator festiwalu. – Zawsze jest tak, że poprzednia edycja festiwalu jest inspiracją do stworzenia następnej. Jeśli chodzi konkretnie o Słowację, to nasza współpraca jest już długotrwała. Powodem do stworzenia tegorocz-

nej edycji była z jednej strony moja przyjaźń z jednym z designerów słowackich, a z drugiej tendencja, że na ogół bardzo mało wiemy o grafice projektowej naszych sąsiadów i krajów ościennych. Przede wszystkim mam na myśli Białoruś czy Ukrainę, których sztukę prezentowaliśmy podczas poprzednich

edycji festiwalu. Słowacki design graficzny jest dosyć odległy koncepcyjnie i ideowo od polskiego. Słowacy są mocno zorientowani na Niemcy, Austrię, czyli kraje, gdzie w projektowaniu dużą rolę odgrywa typografia. Na Słowacji nie ma bogatej tradycji plakatu. Nie stanowi to jednak dla nas przeszkody

i jesteśmy otwarci na wszystkie aktywności związane z designem.

Unikatowe ekspozycje

Tegoroczna edycja festiwalu koncentruje się przede wszystkim na wyeksponowaniu elementów typografii i grafiki wydawniczej. Nie zabraknie podczas niej unikatowych wystaw, poruszających ponadczasową problematykę. – Podczas festiwalu pojawią się cztery wyjątkowe wystawy, na które warto zwrócić uwagę – przekonuje Krzysztof Białowicz. – Będzie to m.in. plenerowa ekspozycja grafiki książkowej „Fully Booked”. W ramach niej przygotowano ok. 50 okładek książek, mających 2-metrową wielkość wydruku. Okładka książkowa, dzięki tej formie prezentacji, stanie się plakatem, który przyciąga widza. Autorami wspomnianej ekspozycji są Marcel Benčík, Juraj Blaško i Mária Rišková, z kolei inną godną uwagi wystawę przygotował Samuel Čarnoky. – Samuel Čarnoky stworzył projekt, który zwrócić

uwagę na zanikające neony słowackie – zauważa Krzysztof Białowicz. – Cała prezentacja poświęcona jest typografii i nawiązuje do przeszłości. Neon to temat, który w ostatnich latach powraca do łask i staje się ponownie modny, dlatego też wystawa ta jest bardzo aktualna. Z kolei na tarasie CSW będziemy mogli zobaczyć wystawę, która prezentuje wyłącznie typografię i różne rodzaje pism słowackich. To zdecydowanie niezwykle oryginalna ekspozycja, ukazująca wyłącznie kroje pisma. Z kolei nowatorskie rozwiązania projektowe będzie ukazywać wystawa „Road Map”.

Wszystkie wydarzenia w ramach Festiwalu są bezpłatne, a na warsztaty obowiązują wcześniejsze zapisy. Spotkaniem konfrontującym słowacki i polski design będzie konferencja „Road Map”, na której oprócz reprezentantów Słowacji pojawią się prelekcje: Tomasza Bierkowskiego, Jacka Mrowczyka i Mariana Oslisła.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017051215G

8 PLASTER

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PLAKATU I TYPOGRAFII
12-14.05.2017 / CSW w Toruniu

Otwarcie festiwalu: piątek / 12.05.2017 / godz. 19.00

WYSTAWY / 12.05-30.07

SŁOWACKA ILUSTRACJA WYDAWNICZA / FULLY BOOKED
KOMUNIKACJA WIZUALNA / ROAD MAP
SAMUEL ČARNOKY / NEONa
TYPOGRAFIA SŁOWACKA / Slovak Types 1990-2017

KONFERENCJA / 12.05, KIND CENTRUM, godz. 11.00

ROAD MAP / transmisja online

MÁRIA RIŠKOVÁ_MARCEL BENČÍK_TOMASZ BIERKOWSKI_
JURAJ BLAŠKO_JACEK MROWCZYK_MARIAN OSLSLO_

WARSZTATY TYPOGRAFICZNE / 13-14.05

SAMUEL ČARNOKY / TYPOGRAFIA MODUŁOWA

Na wszystkie imprezy festiwalu wstęp wolny!

Na warsztaty typograficzne obowiązują zapisy.

Centrum Sztuki Współczesnej
Znaki Czasu w Toruniu
ul. Wały gen. Sikorskiego 13
87-100 Toruń

www.csw.torun.pl/plaster



Koncert

Wszechstronny Al Di Meola

Al Di Meola jest uznawany za jednego z najlepszych jazzowych gitarzystów świata – współpracował z Johnem McLaughlinem, Paco de Lucią i Chick Coreą. Choć wywodzi się ze środowiska jazzowego, od dawna bardzo chętnie współpracuje z muzykami specjalizującymi się w zupełnie innych estetykach i przekracza stereotypowe granice gatunków. W jego muzyce odnaleźć więc można zarówno elementy klasycznego jazzu, rocka, muzyki latynoskiej, jak i szeroko pojętej estetyki world.

Początek kariery artysty przypadł na połowę lat 70., kiedy młodego muzyka zauważył jeden z wielkich mistrzów nietypowego współczesnego jazzu – Chick Corea. Zaprosił go do swojego zespołu, w którym Meola grał kilka lat. Pod koniec lat 70. artysta postanowił jednak spróbować sił samodzielnie. Już wówczas Di Meola zaprezentował się jako instrumentalista bardzo wszechstronny – znakomicie radził sobie w dwóch estetykach: elektrycznej i akustycznej.

Na zaproszenie Ala Di Meoli toruński koncert otworzył polski wirtuoz gitary Adam Palma – laureat tytułu „Najlepszego Polskiego Gitarzysty Akustycznego” Guitar Awards 2014 w Warszawie.

**Al Di Meola World Sinfonia Tour 2017 „Piazzolla & The Beatles”
CKK Jordanki 13.05.2017, godz. 20.00
Bilety: 150-220 zł**

Wystawa

Portrety znanych torunian

Andrzej Kamiński, rodowity torunianin, artysta fotografik, członek rzeczywisty Stowarzyszenia Twórców Fotoklubu RP. Długoletni fotoreporter Ilustrowanego Kuriera Polskiego, Gazety Toruńskiej, od roku 1967 w toruńskim dzienniku „Nowości”. Ma na swoim koncie prace publikowane w czasopiśmie krajowych, zagranicznych oraz w wydawnictwach książkowych i albumowych. Autor wystaw indywidualnych i zbiorowych.

Do jego ulubionych tematów należą: fotoreportaż, portret, fotografia krajoznawcza i sportowa. Prezentowana wystawa obejmuje 60 portretów. Są to prace wykonane w latach 1970 – 2000, prezentujące portrety znanych mieszkańców naszego miasta, m.in. Elżbiety Zawadzkiej – gen. brygady, Leona Jeśmanowicza – matematyka i rysownika, Andrzeja Szmaka, profesora Aleksandra Nalaskowskiego czy prezydenta Michała Zaleskiego.

**Toruńskie portrety 1970-2000
Dom Muz, ul. Podmurna 1/3 Wystawa potrwa do 31.05.2017**

Spektakl dla dzieci

Mężne serce małej Myszy

„Strach ma wielkie... zęby” to sztuka Karoliny I. Kalety. Dramat został wyróżniony w konkursie „Szukamy polskiego Szekspira”. Główną bohaterką przedstawienia w reżyserii Laury Sonik jest Mysz. Czuje się ona ignorowana i niedoceniana przez pozostałe zwierzęta z lasu, a wszystko przez jej mały wzrost. W jej drobnym ciele bije jednak wielkie i mężne serce, dlatego Mysz postanawia zmienić ten stan rzeczy. Dokonuje drobnej operacji, po której wyraca do góry nogami życie swoje i przyjaciół. Obok Myszy na scenie pojawią się odważny latający Wiewiór, dobry ziomek Borsuk, ciekawska plotkarka Sroka czy znerwicowana i pedantyczna Sarna... A także tajemniczy gość z Afryki.

Przedstawienie Laury Sonik „pachnie jodełką”, bowiem elementy scenografii przygotowanej przez Justynę Bernadettę Banasiak pochodzą z prawdziwego lasu! Nie zabrakło także domieszki „hollolu”, jak powiedziała by nasza mysia bohaterka... W końcu „Strach ma wielkie... zęby”!

**Spektakl „Strach ma wielkie... zęby”
Baj Pomorski, ul. Piernikarska 9
14.05.2017, godz. 14.00 Bilety: 20 zł**

Spotkanie

Podróże za grosze

Marzena Filipczak to „specjalistka od kobiecych podróży w pojedynkę”. Bardzo tanich podróży. Samotnie zjeżdżała (za grosze) większą część Azji południowej (Indie, Malezję z Borneo, Tajlandię, Wietnam i Kambodżę). Odwiedziła również Armenię, Gruzję, Osetię Północną, Kałmucję, Uzbekistan i Kirgistan. Jest autorką trzech książek: „Jadę sobie. Azja. Przewodnik dla podróżujących kobiet”, „Między światami” i „Lecę dalej. Tanie podniebne podróże”. W tej ostatniej opisuje 12 wycieczek, na które wybrała się dzięki promocjom oferowanym przez linie lotnicze – najtańszy bilet kosztował ją... 4 grosze! – Zawsze dużo podróżowałam i zawsze byłam to wyjazdy samodzielnie zorganizowane – mówi Marzena Filipczak. – Najpierw po Polskę, a potem po Europie z przyległościami. Zawsze też chciałam pojechać w długą samodzielną podróż w nieznaną. Jednak myśl, że kiedyś wybiorę się w nią naprawdę, wydawała mi się absurdalna tak, jak to, że polecę na Księżyc. A potem było jak w kiczowatym amerykańskim filmie. W życiu każdego dorosłego człowieka przychodzi czas, kiedy trzeba pomyśleć co dalej. Ja pewnego wieczoru zasypiając pomyślałam, że jeśli nie spróbuję teraz, zawsze będę tego żałować. Za mną było kilkanaście lat pracy w korporacji (wcale nie przekładałam papierów w przystawowym szarym boksie, tylko robiłam to, co lubię), przede mną – wielka niewiadoma – mówi Marzena Filipczak.

**Filia Książnicy Kopernikańskiej, ul. Jęczmienna 23
16.05.2017, godz. 18.00 Wstęp wolny**

REKLAMA TRN 2017051216G

SPRZEDAŻ INTERNETOWA:
biletkup24.pl 797 375 866
Patronat medialny: **RADIO GRA**

ŚLĄSKA KARUZELA

Śląska Karuzela **T V S** z Humorem!
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!

Adi Duo Fenix
Balkan Express
Paweł Golecki Kabaret Masztalscy

4 godziny koncertu
TORUŃ / AULA UMK / UL. GAGARINA 11
11.06.2017 / GODZINA 17:00 / BILETY 50, 70 ZŁ

SPRZEDAŻ BILETÓW:
Klub ODNOWA ul. Gagarina 37a tel. 56 611 22 66
Toruńska Wytwórnia Stempli Plac Rapackiego 5 tel. 56 622 37 65
Biuro Podróży Dworzec PKS ul. Dąbrowskiego 8/24 tel. 56 655 47 47

REKLAMA TRN 2017051217G

DOM NA SPRZEDAŻ

DOM, UL. WSPÓLNA OSIEDLE KONIUCHY

Dom w całości podpiwniczony o powierzchni użytkowej 160 m kw. z działką 650 m kw., został rozbudowany w 2000 roku. Posiada 6 pokoi, 3 łazienki, okna drewniane termiczne, garaż 2-stanowiskowy, przelotowy. Wyjście na ogród i taras z pokoju kominkowego.

Ogród posiada automatyczne podlewanie, oświetlenie zewnętrzne i fontannę. Zaletą jest bardzo przyjazne sąsiedztwo w spokojnej i bezpiecznej okolicy.

TELEFON KONTAKTOWY 601 318 686

Cal - pal!

849.-



PHILIPS
PHILIPS 32PHT4001
Telewizor 32"
Nr art. 1337950

Klasa energo-tyczna **A** **USB B** UNIVERSAL SERIAL BUS
3x HDMI HIGH DEFINITION MULTIMEDIA INTERFACE

32"
USB

2299.-



LG
LG 49UH603V
Telewizor 49"
Nr art. 1320714

Klasa energo-tyczna **A+** **4K** ULTRA HD
Smart TV

49"
4K UHD

2799.-



SAMSUNG
Samsung UE50MU6102
Telewizor 50"
Nr art. 1339323

Klasa energo-tyczna **A** **WiFi**
4K Ultra HD **DLNA** CERTIFIED

50"
HDR

5299.-



SONY
SONY KD55XE8096
Telewizor 55"
Nr art. 1338484

4K **Motionflow XR** **400 Hz**

55"
Android TV

Asortyment w podanych cenach dostępny od 12.05. do 18.05.2017. lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazecie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

Inowrocław
GALERIA SOLNA,
ul. Wojska Polskiego 16

Toruń
ATRIUM COPERNICUS,
ul. Żółkiewskiego 15

Godziny otwarcia:
Pon. - Sob. 9.00 - 21.00
Niedz. 10.00 - 20.00

raty Santander CONSUMER BANK orange nc+

☎ Infolinia / Zadzwoń i zamów 799 35 35 35

mediamarkt.pl



Media Markt®